



Miasto, które zmieniło bieg historii (18)

Po 1989 roku w mediach nastąpiły rewolucyjne zmiany. Zmieniła się technika ale o wiele ważniejsze były zmiany w treści.

Wielka ilość dziennikarzy zmieniła front. Nie mówię o poglądach, ponieważ chodzi o ludzi, których poglądy są nieznane, oraz takich, którzy nigdy nie mieli własnych poglądów, a jedynie cudze.

Niestety nie umiem odróżnić jednych od drugich, gdy czytam napisane przez nich teksty, albo oglądam ich w telewizji.

Potrafię odróżnić jednych od drugich wtedy, gdy mam z nimi kontakt osobisty. Sukces w mojej pracy mogę odnieść tylko wtedy, gdy mam duży procent wykrywalności kłamstwa. Bardzo często mam do czynienia z ludźmi, którzy kłamią, albo usiłują mnie oszukać. Lata treningu zrobiły swoje. Mam dużą wykrywalność kłamstwa.

Różnica między dwoma gatunkami dziennikarzy polega na tym, że pierwsi kłamią, a drudzy wierzą w to, co mówią teraz, tak samo, jak kiedyś wierzyli w zupełnie coś innego.

Podobną metamorfozę przeszły całe stada naukowców.

Większość ludzi uważa, że istnieje tylko pierwsza grupa. Są karierowicze, którzy piszą i mówią to, co się opłaca. Cynicy, którzy swoje własne poglądy chowają dla siebie. Takich jest wielu, ale nie wszyscy. Warto szerzej napisać o drugiej grupie.

Ja ich nazywam wyznawcami. Są to ludzie, którzy muszą w coś wierzyć. Jeżeli „stracą” jedną wiarę, muszą natychmiast uwierzyć w coś innego. Ich cechą charakterystyczną jest pewność, że aktualnie wyznawane poglądy są jedynie słuszną, absolutną prawdą. Nigdy nie dotrze do nich, że jeżeli raz zmienili poglądy, to mogą to zrobić ponownie.

Jest jeszcze jeden gatunek wyznawców, o których tutaj przy okazji. Są ludzie, którzy chętnie wierzą we wszystko, co popadnie. Uważają się np. za katolików, co nie przeszkadza im wierzyć w reinkarnację, astrologię, wizyty kosmitów, teozofię itd., itp. Ci jednak najczęściej występują wśród artystów i zawodów pokrewnych, oraz gospodyń domowych.

Żadnemu wyznawcy nie przeszkadza, że wierzy równocześnie w tezę i antytezę. Obie wiary mogą być bardzo głębokie.

Jako skrajny sceptyk, uważam wyznawców za swoich największych wrogów. Co więcej, uważam, że ich głupota jest przyczyną większości nieszczęść ludzkości.

Są też wyznawcy, którzy jeszcze nie zmienili wyznania. Są tacy, którzy go nigdy nie zmienią. Może zabraknie im czasu.

Jeżeli o wyznawcach, to trzeba też o religii.

Kierownicza rola PZPR była realizowana według hasła: Partia kieruje, rząd rządzi.

Mówiąc jednym zdaniem, polski kler postanowił zastąpić w tym hasle słowo Partia słowem Kościół.

Gdyby cały naród na kolanach poprosił kardynałów, ojców, czy prałatów, o przejęcie pełni władzy wykonawczej, ustawodawczej i sędowniczej, oraz o decydowanie o obsadzie wszystkich ważnych stanowisk, byłoby to tylko wyrównanie sukcesu islamistów. Jeżeli chce się kogoś prześcignąć, to najpierw trzeba go doścignąć.

Wszystko wskazuje na to, że polski kler uważa, że ich religia jest znacznie lepsza od islamu. A oni sami znacznie mądrzejsi od imamów i ajatollahów. Sposób, w jaki chcą to udowodnić, budzi moje przerażenie.

Po roku 1989, znaczna grupa ludzi publicznych przystąpiła do bezpardonowej walki z komunizmem.

Głównie byli to ci, którym do tej pory niezależne od nich okoliczności uniemożliwiły wykazanie się w tej dziedzinie.

Teraz, gdy pokazała się szansa, postanowili ją wykorzystać i zniszczyć komunę, którą coraz częściej nazywali żydo-komuną.

Likwidacja cenzury spowodowała wiele dobrego, ale nie zapobiegła manipulacji. Na szczęście, istnieje kilka niezależnych centrów manipulacji, choć czasem zadziwia zgodny chór manipulatorów.

Manipulacja polega na nakłanianiu ludzi do działań, których nie podjęliby wiedząc, komu i czemu służą, i jakie są oczekiwane przez manipulatorów skutki.

Manipulacja nie musi być szkodliwa dla manipulowanych, choć często jest. Może być także tak, że jest ogólnie społecznie pozytywna.

Sytuacja w Polsce jest taka, że opublikować można wszystko. Jednak dotarcie do odbiorcy, wymaga albo ogromnych pieniędzy, albo wpasowania się w układ.

Cdn.

Przeczytaj inne odcinki: [Miasto, które zmieniło bieg historii](#)

Adam Jezierski